

Elżbieta Kowalczyk

UWAGI O TERMINACH ŁACIŃSKICH UŻYWANYCH NA OKREŚLENIE UMOCNIEŃ PODŁUŻNYCH

(Na marginesie pracy Jerzego Fogla o Wałach Zaniemyskich)²

Dwa powody skłoniły mnie do wypowiedzenia tych kilku uwag na temat wałów podłużnych. Pierwszym było ukazanie się IX Księgi *Roczników* Jana Długosza, a następnie uwag krytycznych do tego wydania pióra Jerzego Łojka¹. Drugim powodem był artykuł Jerzego Fogla o Wałach Zaniemyskich².

W IX księdze *Roczników* pod rokiem 1331 znajduje się najstarszy (jeżeli nie liczyć wiadomości Thietmara o umocnieniu linii Bobru) i jedyny opis umocnień podłużnych występujących w Polsce. Inne umocnienia znane są prawie wyłącznie z materiałów kartograficznych i publikacji XIX i XX wieku. Zdziwienie i zastanowienie budzi opracowanie komentarzy do tej zapiski. Zaopatrzone ją w 6 przypisów (nr 44 - 49 na s. 202 - 203), a w każdym podano błędne informacje, wynikające z niezajomości geografii Polski i komentowanych treści historycznych³. Oto one: przypis 44 (41) - wspomniany Niezamyśl to obecny Zaniemyśl, leżący nie w pobliżu jez. Łekneńskiego (Łekno), a nad jez. Zaniemyskim (Raczyńskiego).

Przypis 45 - (opuszczono tę wiadomość) cytowana mapa nr 7 z pracy T. M. Nowaka, *Walki z agresją Zakonu Krzyżackiego w okresie zjednoczenia państwa polskiego* nie zawiera informacji o usytuowaniu wałów.

Przypis 44 i 45 - niezrozumiała jest identyfikacja jezior Zaniemyskiego z Bnińskim, skoro oddzielone są one od siebie trzema mniejszymi jeziorami i dość wysokimi progami.

Przypis 46 (43) - Wieś Kępa nie leży przy ujściu Potoku Miłosławskiego do Warty. Dwie wsie Wielka i Mała Kępa leżą przy ujściu Potoku Miłosławskiego (Szywry) do Moskawy (Maskawy), a ta dopiero uchodzi do Warty.

Przypis 47 (44) - wieś Głuszyna nie leży w pow. ostrzeszowskim (pal. Calisiensi), a kilkanaście kilometrów na południe od Poznania, nad rzeką Koplą w dawnym powiecie poznańskim.

¹ J. Łojek, *Uwagi krytyczne do komentarza dziewiątej księgi "Roczników" Jana Długosza*, "Stud. Źródł.", t. XXI, 1977, s. 235 - 238.

² J. Fogel, *W kwestii "wałów zaniemyskich"*, "Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza", t. XI, 1975, z. 2/22/, s. 141 - 157.

³ Większość tych błędów powtórzono w 1978 roku w łacińskiej edycji XI księgi. Przypisy o numerach 41 - 45 zamieszczono na s. 402. W niniejszym tekście w nawiasach podaję numery przypisów edycji łacińskiej, inne niż w polskiej oraz zasadnicze różnice w treści przypisów.

Przypis 48 (45) — wspomniane w zapisce wały nie mogły osłaniać drogi na Poznań, a szlak wodący ze Śląska przez Śrem, Giecz do Gniezna. Co prawda w Bninie zaczęło się odgałęzienie tego szlaku idące do Poznania, ale miało ono mniejsze znaczenie, jako że Poznań wczesnośredniowieczny leżał na lewym brzegu Warty (używanie tego szlaku przez Śrem i Bnin wymagałoby dwukrotnego przeprowiania się przez Wartę). Niemniej, nawet w 1331 roku, kiedy Poznań leżał już na prawym brzegu Warty, Krzyżacy idący z Pyzdr przez Środę w stronę Poznania, nie mieli żadnej potrzeby przekraczania linii jezior, bo szlak, którym szli, omijał je. Poza tym Krzyżacy zapewne wcale nie chcieli zdobywać Poznania, bo siły mieli już nadszarpnięte szybkim marszem i co najmniej dwiema potyczkami z wojskami polskimi. Wielkość oddziału, który zapuścił się pod Zaniemyśl, określona przez Długosza na 3 tys. konnicy jest bardzo zawyżona. Olbrzymia wyprawa krzyżacka z września 1331 roku zakończona bitwą pod Płowcami liczyła 4 - 5 tys. wojska⁴. Pojawienie się Krzyżaków pod Zaniemysłem łączyć należy wyłącznie z nadzieją na dogonienie królewicza Kazimierza, który w ostatniej chwili umknął przed nimi z Pyzdr. Królewicz, jeżeli nie przeprowił się przez Wartę w Pyzdrach, mógł uciekać w kierunku kolejnej najbliższej przeprowy w Śremie i znaleźć się w tych silnie do dziś zabagnionych i zalesionych okolicach.

Przypis 49 (brak w tekście łacińskim) — w literaturze przedmiotu odrzucono możliwość udzielenia pomocy wojskowej przez Łokietka mieszkańcom chroniącym się za linią jezior bnińskich⁵. Obecność jakiegoś wojska na tym obszarze wiązać należy jedynie z prawdopodobnym pobylem tam królewicza Kazimierza.

Nieznane są również źródła informacji podanych w przypisach 44 i 45, że wały sypane były wzdłuż jezior i że zachowały się za jeziorami Bnińskim i Zaniemyskim oraz o przekopach między jeziorami.

Część powyższych uwag została uwzględniona w recenzji Jerzego Łojka traktującej o całości wydarzeń 1331 roku⁶.

W roku 1969 zostały zakończone prace wykopaliskowe ekspedycji bnińskiej. Uwieńczono je wydaniem trzech tomów opracowań wyników badań⁷ oraz szeregiem mniejszych prac. Jedną z nich jest artykuł Jerzego Fogla. Autor przytacza całą literaturę przedmiotu i idąc za przeważającym w niej poglądem, odnosi czas budowy Wałów Zaniemyskich do wydarzeń z 1331 roku. Następnie omawia znajdujące się w Rynnie Bnińskiej grodziska oraz negatywny wynik poszukiwań terenowych, mających na celu odszukanie pozostałości umocnień opisanych przez Długosza. Co prawda znaleziono na południe od wsi Zwola formy rzeźby terenu przypominające

⁴ M. Małuszyński, *Próba analizy bitwy pod Płowcami [27 XI 1331]* "Przegląd Historyczno - Wojskowy", t. I, 1929, s. 65.

⁵ St. Kaniowski, *Przyczynok do dziejów wojny polsko - krzyżackiej z r. 1331*, "Przegląd Historyczny", t. XII, 1911, s. 134, patrz również St. Zajaczkowski, *Polska a Zakon Krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka*, Lwów 1929, s. 217.

⁶ Autorka przesłała również do "Studiów Źródłoznawczych" swoje uwagi krytyczne dotyczące błędnych komentarzy zawartych w tych przypisach, niestety do dnia dzisiejszego nie zostały one jeszcze opublikowane.

⁷ *Materiały do studiów nad osadnictwem bnińskim*, cz. I, *Grodzisko wkleśle*, Poznań 1975, cz. II, *Grodzisko stożkowate*, Warszawa - Poznań 1976, cz. III, *Podgrodzie*, Warszawa 1979.

wały poprzedzielane obniżeniami w kształcie fos, ale autor w wyniku przeprowadzonych wierceń uważa je za formy naturalne – wydmy.

Negatywny wynik rekonesansu archeologicznego skłonił autora do szukania rozwiązania problemu na innej płaszczyźnie badań. Przystąpił przeto autor do analizy tekstu Długosza, która sprowadziła się do stwierdzenia wieloznaczności użytych przez dziejopisa słów *agger* i *extruo*. Słowa *agger* użył Długosz trzykrotnie „*milites et nobiles Poloniae... septem miliaribus in longum aggerem* a Zwolna et Kampa villis incipiendo usque ad oppidum Głuschino *extruunt*, fossaque profunda cingunt lacusque a se distantes fossato huiusmodi comittunt, rati hostes trans *aggerem* penetrare non ausuros” oraz „*Quo solacio erecti hostibus ad aggerem occurrunt...*”⁸.

Tłumacz użył w polskim przekładzie podstawowego znaczenia *aggēr -ēris* – wał, który może oznaczać również w łacinie klasycznej⁹: **I 1** – wszelki materiał (ziemię, piasek, kamienie, murawę itp.) służący do sypania wału, grobli i do zasypywania, **2** – to, co z tego materiału powstało: **a** – szaniec, okop, wał, **b** – obronny wał miejski, **c** – nasyp, groblę, tamę, molo, **d** – gościniec biegnący po nasypie, szosę, **e** – ołtarz, stos, mogiłę, nasyp. Przenośnie oznacza on to, co ma kształt nasypu, wału; **II 1** – górę, pagórki; **2** – spiętrzną masę (np. śniegu, popiołu, piasku, broni i innego sprzętu), mnóstwo; **3** – spiętrzone fale, bałwany. W łacinie średniowiecznej termin ten używany bywa na oznaczenie: **I 1** – nasypu wału; **2** – szańca, barykady; **II** – grobli, tamy, upustu; **III 1** – rowu, fosy, **2** – kanału doprowadzającego lub odprowadzającego wodę w młynie.

Że Długosz pod słowem *agger*¹⁰ rozumiał wał, świadczy inny fragment jego dzieła odnoszący się do wydarzeń 1339 (1341) roku, kiedy to Wielki Mistrz Krzyżacki Teodoryk z Altemburga po kilku wyprawach na Litwę, „*tres quoque aggeres et totidem alveos et aque ductus quibus barbarorum subita et clandestina in terras Prussie arceretur invasio, disposuit*”¹¹. Wiadomość ta podana została za Wigandem, u którego odpowiednie miejsce brzmi „*anno 1341 dictus magister in profectum terra Prussie tres fecit vias amplas in terram Lithwanorum cum fossatis, quibus prohibuit facilem aditum et exitum inimicis*”¹². Porównanie terminów użytych w obu cytatach unaoczeni nam, jak skomplikowaną rzeczą jest właściwe odczytanie zawartej w nich treści. Zastosowany przez Wiganda termin *via* ma analogie w tradycji rzymskiej, w której pas graniczny

⁸ *Długossii Ioannis Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae...*, Lib. IX, Warszawa 1978 s. 162, tłum. polskie J. Mrukówna 1975, komentarze do 1331 r. S. Cynarski, s. 202 - 203.

⁹ Wszystkie znaczenia terminów łacińskich zamieszczone w tekście zostały wzięte ze *Słownika łacińsko-polskiego*, pod red. M. Plezi, t. I-IV, Warszawa 1959-1974 oraz *Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce*, pod red. M. Plezi, t. I-V, Wrocław, 1953-1984.

¹⁰ Termin *aggeri continui* w znaczeniu *limites continui, solci magna continui* spotykamy u Długosza w *Liber Beneficiorum*, I, s. 79, 157, 161 i zawsze oznacza on wały sypane dla oznaczenia granic własnościowych (R. Kiersnowski, *Znaki graniczne w Polsce średniowiecznej*, "Archeologia Polski", t. V, 1960, z. 2 s. 284 - 285). W tym samym znaczeniu termin ten pojawia się w dokumentach Henryka Brodatego z lat 1203, 1208 i 1219 dla klasztoru w Trzebnicy, *Kodeks Dyplomatyczny Śląska*, wyd. K. Maleczyński, t. I nr 103, II nr 130, 193.

¹¹ J. Długosz, *Annales...*, lib. IX, r. 1339.

¹² *Scriptores Rerum Prussicarum*, t. II, Leipzig 1863, s. 497.

bywał często wykorzystywany do budowy drogi, a terminy *fines* i *limites* były synonimami *viae* i *semitae*¹³.

Nieco inaczej ma się sprawa ze znaczeniem terminu *extruo*, *-ere*, właściwie *extrūdō*, *-ere*, użytego jeden raz, którego dopiero jedno z kolejnych znaczeń w łacinie klasycznej można powiązać z treścią, jaką chciał przekazać Długosz, a mianowicie – przesunąć, przenieść na inne miejsce. W łacinie średniowiecznej właściwe znaczenie to **I 1** – wypędzić, wygonić, wyrzucić, **2** – wyprawić, wysłać w drogę oraz **II 1** – wywalić, **2** – zabierać, zagarniać, **3** – odłączyć od czegoś. W tłumaczeniu użyto znaczenia wznosić, co niewątpliwie pozostaje w związku z drugim znaczeniem tego słowa. J. Fogel w swoich rozważaniach posłużył się innym znaczeniem, pochodzącym ze słownika F. Bobrowskiego (Wilno 1841) – przegrodzić, zatarasować i na tej podstawie przypuszcza, że w 1331 roku wzniesiono naprędcę zasieki z powalonych drzew. Tymczasem nawet i to znaczenie może równie dobrze być zastosowane do funkcji wału.

Uznanie przeto zaproponowanego przez J. Fogla wywodu za wystarczający jest nie do przyjęcia, tym bardziej, że nie znajduje potwierdzenia w innych źródłach średniowiecznych informujących o umocnieniach podłużnych.

I tak Thietmar pisząc o Danewirke, potężnym umocnieniu składającym się z wału i rowu, odcinającym półwysep Jutlandzki od lądu używa terminu *fovea*, co zostało przetłumaczone przez M. Z. Jedlickiego jako *rów graniczny*¹⁴. *Fovea*, *-ae* w łacinie klasycznej oznacza **I 1** – dół, rów, jamę, dziurę, **2** – wilczy dół, pułapkę, zasadzkę, a w łacinie średniowiecznej **I A 1** – dół, jamę, **2** – wilczy dół, pułapkę, **II** – wykop, rów, **III 1** – zagłębienie terenu. Ten sam termin użyty w innym miejscu Kroniki oznaczał, zdaniem M. Z. Jedlickiego, kanał¹⁵, gdy tymczasem był to dobrze znany ze źródeł i literatury wał podłużny na pograniczu Saksonii i Turyngii-Sachsgraben. Opisując walki Bolesława Chrobrego z Henrykiem II w 1005 roku toczony na linii Bobru Thietmar relacjonuje „... *Quos Bolizlavus munitis littoribus prefeti fluminis...*”¹⁶. Niektórzy badacze dopatrują się w tym opisie wiadomości o Wałach Śląskich. Odmienne od Thietmara opisał Danewirke Helmold w Kronice Słowian. Jednoznaczny zwrot „*vallum Dinewerch*”¹⁷ został przetłumaczony jako *szaniec*¹⁸.

Brunon z Kwerfurtu w liście do króla Henryka II opisując ruskie Wały Żmijowe używa terminu *sepes*¹⁹, co przez tłumaczy rosyjskich było tłumaczone jako *zaseki*,

¹³ T. Manteuffel, *Metoda oznaczania granic w geografii historycznej*, w: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 25-letniej działalności prof. Marcelego Handelsmana*, Warszawa 1929 odbitka.

¹⁴ *Kronika Thietmara*, wyd. M. Z. Jedlicki, Poznań 1953, ks. III 6 /4/, s. 116 i 119.

¹⁵ *Ibidem*, II 20 /14/, s. 70, 71.

¹⁶ *Ibidem*, VI 26 /19/, s. 350, 351.

¹⁷ *Helmoldi presbyteri chronicae Slavorum*, wyd. G. H. Pertz, Hannover 1868, I 50, s. 104.

¹⁸ *Helmolda Kronika Słowian*, tłum. J. Matuszewski, wstęp i komentarze J. Strzelczyk, Warszawa 1974, s. 240.

¹⁹ MPH, t. I, s. 225.

*zwały, ograda*²⁰, a przez tłumacza polskiego jako ogrodzenie²¹, gdy tymczasem były to potężne umocnienia o wysokości 6,5 - 8,5 m i szerokości u podstawy 15 - 17 m, ciągnące się dziesiątkami kilometrów. Latopisy dla ich określenia używają terminu *val*²², gdy tymczasem Długosz korzystający z nich, w opisie wydarzeń 1093 roku (umieszczonych błędnie pod 1085 rokiem) pisze o wojsku „*intra duo fossata*” co zostało przetłumaczone „*między dwoma wałami okopów*”²³. Termin *fossatum*, -ii, *fossatus*, -i w łacinie klasycznej oznacza I 1 – rów graniczny, dół, przekop, fosę lub przenośnie obóz. W łacinie średniowiecznej oznacza I 1 – rów, wykop, a – rów wyznaczający granicę posiadłości, c – fosę obronną, II – wał, nasyp, a – kopiec graniczny.

Jak wynika z przytoczonych przykładów, w źródłach nie występuje termin jednoznacznie określający umocnienia podłużne, składające się najczęściej z nasypu i rowu. Autorzy przekazów używają terminów określających funkcję umocnienia, np. *sepes* – którym książę ruski otoczył swoje państwo lub podkreślający jeden z elementów (nasyp lub rów), który, jak sądzę, według ich przekonania sprawiał zasadniczą trudność przy przekraczaniu umocnienia lub był lepiej widoczny w krajobrazie.

Inną sprawą jest dość znaczna dowolność terminologiczna tłumaczeń tych przekazów, nawet w przypadkach, gdy tłumaczony termin łaciński ma niekwestionowany odpowiednik w postaci dobrze zachowanego obiektu archeologicznego. Dlatego też uważam, że nie należy upatrywać w użytym przez Długosza terminie *agger* obocznego znaczenia (domyślnego), a należy przyjąć jego podstawowe, bardzo rozpowszechnione znaczenie – wał.

Osobnym problemem jest czas budowy i przeznaczenie umocnień zaniemyskich. Jest to problem złożony, wymagający szerszych badań. W obecnym ich stadium należy odrzucić możliwość usypania wałów i dokonania przekopów między jeziorami w 1331 roku ze względu na znikomy okres czasu, jaki nastąpił od daty najazdu krzyżackiego, a zwłaszcza od bitwy pod Pyzdrami do wydarzeń pod Zaniemysłem. Należy również odrzucić pogląd, że umocnienia te broniły drogi do Poznania na szlaku z Pyzdr przez Środę, o czym najdobitniej świadczy mapa. Tym niemniej świadectwo Długosza oraz spostrzeżenia poczynione w pierwszej połowie XIX wieku zmuszają do zastanowienia się, czy nie należy Wałów Zaniemyskich odnieść do okresu wczesnego średniowiecza, właściwego dla powstawania tego typu umocnień. W tym przypadku należałoby je łączyć jedynie ze szlakiem idącym ze Śląska przez Śrem, Giecz do Gniezna z lokalnym odgałęzieniem do Poznania (które nabrało znaczenia po lokacji miasta na prawym brzegu Warty). Z fizjografii terenu wynika, że najdogodniejszymi miejscami, w których można było przekroczyć linię jezior Rynny Bnińskiej były progi między

²⁰ Oglobin [brak imienia], *Pismo archiepiskopa Brunona k germanskomu imperatoru Genriku II*, "Universit. Izv.", nr 8, Kiiw 1873, s. 7; V. B. Antonovič, *Zmievyy valy v predelach kievskoj zemli*, "Kievskaja Starina", t. VIII, Kiiw 1884, mart, s. 368.

²¹ *Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego*, tłum. K. Abgarowicz, wstęp i komentarze J. Karwasińska, Warszawa 1966, s. 251.

²² PSRL, t. I, s. 32, 93 - 94, 97, 189, t. II, s. 24, 43 - 44, 62, 96.

²³ J. Długosz, *Annales...*, lib. IV, Warszawa 1970, s. 154, tłum. polskie J. Mrukówna, ks. IV, Warszawa 1969, s. 185.

jeziorami koło Bnina i Zaniemyśla oraz odcinek między jeziorem Zaniemyskim i Maszkawą z Szywrą. Na progach nie znaleziono śladów umocnień. Sądzę przeto, że należałoby ich szukać na tym ostatnim odcinku, bardziej na wschód niż opisane przez J. Fogla tereny wokół Łysej Góry. Tam je bowiem zaobserwowano w XIX wieku²⁴. Mogą to być obecnie już ledwie czytelne ślady, tak jak to jest w przypadku Wałów Kujawskich, czy wałów nad Orzycem na pograniczu mazowiecko-pruskim. Może się również zdarzyć, że nie odnajdziemy ich w terenie, tak jak nie odnaleziono wału, jaki miał się znajdować w niedalekim sąsiedztwie, w Krzywej Górze²⁵.

Odnosząc możliwości budowy wałów do okresu wczesnego średniowiecza należy ponownie rozpatrzyć ich stosunek do grodzisk położonych w Rynnie Bnińskiej i do szlaków drożnych, a także starać się umiejscowić ich wzniesienie w konkretnym momencie wydarzeń historycznych.

Nie odrzucając wiadomości Długosza o potyczce w pobliżu Zaniemyśla i Polwicy należy przychylić się do zdania tych badaczy, którzy uważali, że broniąca się ludność wykorzystwała naturalne, obronne warunki terenowe wzmacniając je naprędce zrobotyzowanymi zasiekami oraz wykorzystując jakieś wcześniejsze umocnienia — wały. Nie dysponując informacjami o czasie budowy tych wałów, odniósł je Długosz do czasu potyczki w 1331 roku.

Warszawa 1978

SUMMARY

The author discusses the contents of Jan Długosz's notes about fortifications of ramparts, so called Zaniemyśl Walls, in 1331. She points out numerous mistakes made in the publisher's comments. The carried text analysis proves that the fortifications described by Długosz could not be constructed in 1331, but only adapted to contemporary needs. The time of constructing these fortifications should be referred to early Middle Ages and connected with the route leading from Silesia via Śrem, Giecz to Gniezno. Searching of these fortifications in the area during the research carried by the Bnin Expedition had to favourable results. Hence J. Fogel interpreting terms *agger* and *extruo* used by Długosz, came to the conclusion that in 1331 only abatises were made. Whereas other medieval texts describing ramparts adduce a lot of different terms used for their defining. They are often far from being precise descriptions of a rampart consisting mainly of a mound and a ditch, e.g. *sepes*. That is why in the case of the Zaniemyśl Walls not only subjective interpretation of Długosz's text should be taken into consideration, but also 19th c. reports on then still existing traces of these fortifications.

РЕЗЮМЕ

Автор анализирует содержание записи Яна Длугоша о строительстве длинных так называемых Занемыслских Валов в 1331 году, обращая внимание на множество существенных ошибок в издательском комментарии. Проводимый разбор текста наглядно показывает,

²⁴ B..., *Kępa Zaniemyska*, "Przyjaciół Ludu", R. III, 1836, nr 1, s. 90 - 91; L. Gomolec, *Ziemia Średzka, Środa* 1935, s. 10.

²⁵ SGKP, t. IV, s. 800 "...wał podłużny, ciągnący się prawie przez milę z frontem ku południowi...". wiadomość tę powtarza W. Kowalenko, *Grody i osadnictwo grodowe Wielkopolski wczesnohistorycznej /od VII do XII wieku/*, Poznań 1938, s. 242.

что описанные Длугошом укрепления не могли быть построены в 1331 году, а лишь приспособлены для нужд данного момента. Время постройки следовало бы отнести к раннему Средневековью и строительство этих валов связывать с трактом ведущим из Шлёнска через Шрем в Гнезно. Поиски этих укреплений на местности во время работы биннской экспедиции не дали результатов. Исходя из этого Е. Фогель, интерпретируя применяемые Длугошом термины *agger* и *extruo*, пришёл к выводу, что в 1331 году были сооружены лишь заграждения из поваленных деревьев. Однако средневековые источники, описывающие длинные валы, содержат большое количество различных терминов применяемых для их определения. Они часто очень далеки от точного описания длинного вала состоящего в основном из насыпи и рва, как например *sepes*. Поэтому в случае Занемьских Валов следует принимать во внимание не только субъективное толкование текста Длугоша, но и XIX-вековые сведения упоминающие о ещё существующих в то время следах этих укреплений.